


7 obwodów strojonych-tajemnica, powodzenia
wysokiej klasy
Superheterodyny




za gotówkę
zł. 340

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok III.	Przenumerata z dostawą . . . 2-75	Lwów, wtorek 7 grudnia 1937 r.	Dzienniki korespondencji z prowincji	Nr. 336
----------	--------------------------------------	--------------------------------	---	---------

Marsz. Rydz-Śmigły do Peowiaczek

Dekoracja sztabu Peowiaczek Krzyżem Virtuti Militari

Warszawa, 6. 12. (PAT). Przemówienie Pana Marszałka Śmigłego-Rydza, wygłoszone na nadzwyczajnym zjeździe Peowiaczek w dniu 5 grudnia 1937 r.

Szanowne Panie!
Gdy za chwilę udekoruję Wasz sztab krzyżem Virtuti Militari, będzie to tylko formalnym dopełnieniem tego zasadniczego aktu, który przed laty — gdy ten krzyż był Waszemu oddziałowi nadany — został dokonany przez Komendanta w uznaniu Waszych wielkich zasług żołnierskich. Muszę tylko stwierdzić, że odznaczenie Waszego sztabu krzyżem Virtuti Militari jest odzwierciedleniem wyjątkowym, bowiem tylko kilkanaście pułków naszej zwycięskiej Armii — tych pułków najlepszych, najbliższych — posiada ten krzyż na swych sztabach. Wyjątkowość odznaczenia jest — rzecz prosta — jasną konsekwencją wyjątkowości zasług.

Szanowne Panie! Najistotniejszym elementem pracy żołnierskiej, bez której ta praca nie może być pomyślnie i nie istnieje, jest umiejętność poświęcenia, oddania swego życia. Tak było zawsze i tak zawsze pozostanie. Kiedy jednak żołnierz przejdzie w bitwie zbiorowej życie swoje poświęca pod wpływem podniecenia, akcesoriów bitwy, pod okiem swych kolegów i przy wspierającym braterskim słowie i przy wspierającym ramieniem koleżeńskim, to z Peowiaczkami było inaczej — i to jest charakterystyczną cechą i znamię żołnierskiej pracy Peowiaczek. Pozbawione akcesoriów wielkiej bitwy, pozbawione bijącego tuż obok serca koleżeńskości, same musiały zdecydować się na oddanie życia, a niejednokrotnie na długotrwałą przedem kawonkę, cierpiąc na to siły tylko z własnej duszy. Gdy dekoruję ten sztab krzyżem Virtuti Militari, to jednocześnie oddaję głęboką, cześć wielkiej przeszłości żoł-

nierskiej Peowiaczek i ich żołnierskiej zasadzie, która sprawiła, że do tych pięknych kolorów tego sztabu dołączają się szafirowo-czarne kolory wigii Virtuti Militari, a do głębokiej symboliki tego sztabu dołącza się piękna symbolika tego żołnierskiego srebrnego krzyża.

Dekoracje gości francuskich

Warszawa, 6. 12. (PAT). W czasie audyencji u p. Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku p. Prezydent wręczył min. Delbosowi odznakę orderu Orła Białego.

Z okazji wizyty min. Delbosa w Warszawie ambasador Francji w Warszawie p. Leon Nod został odznaczony wielką wstęgą Polonia Restituta, dyrektor gabinetu min. Delbosa p. Rochat otrzymał komandorię z gwiazdą Polonia Restituta i p. Armand Berard, zastępca dyr. gabinetu, krzyż oficerski Polonia Restituta.

Dalsze akcesy organizacji legionowych do O. Z. N.

Warszawa, 6. 12. (PAT). Dziś odbyła się w Warszawie odprawa komendy Kola Żołnierskiej Formacji Pozapułkowych Legionów Polskich, ze współudziałem komendantów oddziałów Kola Warszawy, Łodzi, Lwowa, Krakowa i Gdyni.

Zebrań uchwaliło jednogłośnie wysłać następujące depesze:
Do Pana Marszałka Śmigłego-Rydzę

Zebrań w dniu 5 grudnia 1937 r. na odprawie komendantów oddziałów Kola Żołnierskiej Formacji Pozapułkowych Legionów Polskich, prze-

syłał G. Wodzu Naczelną, wyraził oddania żołnierskiej i zapewnienie członków kontrowalacyjnej organizacji skłodniczej. Poza tym jednego z oskarżonych sztabu na 15 lat więzienia.

Do plk. Koca Adama, komendanta Związku Legionistów Polskich. Zebrani na odprawie komendantów oddziałów Kola Żołnierskiej Formacji Pozapułkowych Legionów Polskich, przesyłają Panu Pułkownikowi wyraz żołnierskiego przywiązania, zapewniając o nieszczeniści wysiłków dla realizacji ideał jednoczenia narodu.

List otwarty posłanki J. Prystorowej

Warszawa, 6. 12. (Tel. wł. — J. r.). Posłanka J. Prystorowa, małżonka Marszałka Senatu Al. Prystora ogłosiła na łamach „Gazety Polskiej” (5 bm.) list otwarty, w którym uzasadnia swój akces do Kola Parlamentarnego OZN. W liście tym czytamy m. in.:

„Partie i partycykły mnożą się, jak grzyby po deszczu. I jest spójność na bleg życia Polski z góry, ogarniając całość, to ujmujemy już nie drogi, tylko ciasne korytarze między którymi niewidzialna ręka wznosi coraz wyższy, a nieprzekraczalny mur, żeby broń Boże polska mowa i polska racja stanęły nie mogły przeniknąć, żeby Polacy nie mogli się porozumieć, a zastrzelił się we własnej egzystencji samotności na tej wąskiej i ciasnej drodze.

Tak — jest ręka i obca i własna — zła ręka — która opanuje się na zagrożenie naszej psychologii kłoci nas, tnie jednych na drugich i nie dopuszcza do porozumienia; ustawia nas jak pionki na szachownicy, żeby za grę na zgnę Polacy.

I dlatego ja — pionek — ja, szeregowiec, nie chcę, żeby mój zła ręka krowała; ja chcę skruszyć mury, osiągnąć porozumienie i tych na lewo i tych na prawo i tych pośrodku, bo

choćby różnili się między sobą, to mamy feden cel, jedną mowę i jedno serce dla Polski. Szukam terenu, gdzie mogłaby się urzeczywistnić idea konsolidacji społeczeństwa.

List posłanki Prystorowej wywołał w kołach politycznych silne wrażenie i jest komentowany, jako dowód krytyczujący się opinii koł zarówno poselskich jak i senackich w kierunku Obozu Zi. Narodowego.

W 20-tą rocznicę niepodległości Finlandii

Warszawa, 6. 12. (PAT). Dnia 6 grudnia Finlandia obchodzi uroczystość 20-tą rocznicę ogłoszenia niepodległości.

Prasa fińska jest przepiechniona artykułami, reasumującymi rezultaty osiągnięte przez naród fiński w ciągu ostatnich dziesiętnych życia w ciągu ostatniego 20-lecia.

W r. 1721 część Finlandii dostała się pod panowanie rosyjskie. W r. 1809 cała Finlandia została przyłączona do Rosji jako autonomiczne wielkie księ-

Dziewięć wyroków śmierci na sowieckich „faszystach”

Moskwa, 6. 12. (PAT). Według danych z dnia wczorajszego, skazano na karę śmierci przez rozstrzelanie w Ar-

changielsku 5 funkcjonariuszy obwodowej kooperatywy spożywczej jako członków kontrowalacyjnej organizacji skłodniczej. Poza tym jednego z oskarżonych sztabu na 15 lat więzienia. W Siemipiatkowsku w Kaskazanie skazano 6 członków kontrowalacyjnej organizacji nacjonalistyczno-fasystowskiej, która prowadziła akcję skłodniczą w obwodzie Karagandzińskim na karę śmierci, a jednego na 15 lat więzienia.

Moskwa, 6. 12. (PAT). Z Leninograda donoszą: Dyrektor muzeum rosyjskiego Go Safranow został zwolniony z zajmowanego stanowiska, a partyną organizacja muzeum wykluczyła go z szeregu partii.

Protestacyjny meeting

Shanghai, 6. 12. (PAT). Japońscy obywateli mieszkający w Shanghai zorganizowali wielki miting, na którym przyjęto rezolucję, protestującą przeciwko zniszczeniu dwóch flag japońskich przez „pewnego obywatela angielskiego”. Rezolucja ta została wręczona ambasadorowi japońskiemu oraz przedstawicielom japońskiej armii i marynarki.

TOREBKI damskie
najnowsze modele



PERFUMY
KOSMETYKI

Lwów wyraża wdzięczność Bułgarom

(—) Wczorajsze zebranie obywatelskie, zwołane do sali Rady Miejskiej z inicjatywy LOPP i Aeroklubu Lwowskiego, było serdecznym wyrazem wdzięczności społeczeństwa naszego dla narodu bułgarskiego, który z tak wielkim nakładem wysiłku poświęcił na poszukiwania zaginionego w górach samolotu polskiego. Przybyli: wicewojew. Chmielewski, ks. prałat Librowski, prez. miasta dr Ostrowski, w. wiceprez. Iryzkiem i Chajesem, prez. Prok. Państwa Hamerski i wielu innych przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, oraz bardzo liczni delegaci stowarzyszeń społecznych i kulturalnych.

Zebrań zgali prez. zarządu Okr. LOPP, dr. Grosser, zapraszając na przewodniczącego red. Bronisława Łaskownickiego.

Pamięć ofiar katastrofy uczczono powstaniem z miejsc, następnie przyjęto przez aklamację następującą rezolucję:

„Obywateli i obywatelki zgromadzeni w sali Rady m. Lwowa na zebraniu zwołanym w dniu 4 grudnia przez zarząd okręgu LOPP i zarząd Aeroklubu lwowskiego wyrażają gorące dzięki społeczeństwu bułgarskiemu za pełną bohaterkę poświęcenia i nadludzkich wysiłków pomoc, udzieloną w poszukiwaniu zaginionego w górach Pirgum polskiego samolotu i za uczucia braterskiej życzliwości, okazywane społeczeństwu polskiemu w chwili tragicznego ciosu, dotykającego polską lotniczą komunikację.

Przejęte gorąco chęcią jeszcze ślademże zaciśnięcia węzłów przyjaźni, łączących naród polski z narodem bułgarskim, wyłonili obywatelstwo lwowskie z grona swego Komitetu, któremu zleca ustalenie formy, w jakiej Lwów okaze narodowi bułgarskiemu swą wdzięczność i upoważni zarząd okr. LOPP do wykonywania powyższych przez Komitet uchwał. W skład tego Komitetu weszli: przewodniczący wicepr. dr. Weryński, zastępcy plk.

Polska remisuje ze Szwecji 2:2

Katowice, 5. 12. (PAT) Między państwowy mecz hokejowy Polska-Szwecja zakończył się wynikiem remisowym w stosunku 2:2 (0:1, 0:1, 2:0).

NAPAD NA KOLPORTERÓW „FALANGI”

Sześciu kolporterów czasopisma „Falanga”, kolportujących w sobotę czasopismo na ul. Kazimierzowskiej zostało zaatakowanych przez bojówki żydowskie oraz tłum przechodniów ulicznych, który rzucił się na nich z okrzykiem „Śmierć Falandzie”. Kolporterzy

Procm i red. B. Łaskownicki, skarbnik dyr. Guzecki, sekretarz dyr. Willmann, członkowie: dyr. Błaha, wiceprezydent Chajes, star. Eckhardt, wiceprezydent Iryzki, dyr. Kozicki, ks. Knapinski, dr. Majewski, dr. Poratynski, prez. Polakowa, r. Sudhoff, r. Włodzimirski, dyr. Zan.

Zamykając zebranie przewodniczący red. Łaskownicki zaznaczył, że istnieją już pewne projekty w kierunku zrealizowania powyższej myśli.

FOTO APARATY, po przebudowie lokalu po cenach znacznie niższych polska firma

Inż. A. SCHARF, Lwów, Sykstuska 2.

P. Marszałek Śmigły Rydz członkiem honorowym Zw. Straży Pożarnych R. P.

Warszawa, 5. 12. (PAT) Dziś o godz. 11 p. Marszałek Polski Śmigły Rydz przyjął Zarząd Związku Straży Pożarnych R. P. w składzie: delegat rządu — dyrektor biura wojskowego w Min. Spr. Wewn. mir. Antoni Wyszyński, prez. Zarządu Gł.

sen. Wojciech Gołuchowski, pierwszy wiceprez. plk. dypl. Władysław Kilinski i in.

Delegacja ta wzięła p. Marszałkowi dyplom członka honorowego Związku Straży Pożarnych R. P. oraz złotą odznakę Związku.

Proces Starzyński c. Studnicki toczy się pomimo niedzieli

Warszawa, 5. 12. (Tel. wł. — 1. r.) W procesie Starzyński contra Studnicki, przez dzień przedwczorajszy i wczorajczy przemawiali: rzecznicy oskarżenia przywódcy — prezydenta Stefana Starzyńskiego — adwokat Skoczniński i Paschalski oraz obrońcy oskarzo-

nego Studnickiego: adwokat Szumański, Małachowski i Woźniakowski z Krakowa.

Przewodniczącą sędzią R. Przybyłowski wyznaczył na dziś, niedzielę o godz. 10 rano posiedzenie sądu

NOWOSC — RADIO ELEKTRIT

Superheterodyna „PRESTO” Cena kredytowa zł 400
7 mto obwodowa „PRESTO” — gotówkowa zł 360
Odbiera wszystkie stacje Wyłączna sprzedaż i obsługi:
„FOTO-RADIO-PALACE” LWÓW, PLAC MARIACKI 8
(Omach Sprzedaży) 1937

Sensacyjne tło potwornego mordu w Warszawie

Warszawa, 5. 12. (Tel. wł. — 1. r.) Śledztwo prowadzone w sprawie gwałtownego mordu w Jargówku, gdzie St. Przybylski zabił sierżanta swego sublokatora Sitkowskiego, ujawniło niezwykle sensacyjne tło krwawego zabicia.

Oto okazuje się, iż Przybylski był jednym z groźnych działaczy wyro-

towych, wielokrotnie karany za komunistyczne przestępstwa.

Już jako chłopak w 1920 r. zdradzał on instynkty przestępcze, gdyż pod wpływem porachunków osobistych przebił nożem jednego z rówieśników W obawie przed odpowiedzialnością zbiegł on na strone wojsk bolszewickich, stojących wówczas pod Warszawą, a wraz z cofającą się armią zbiegł wówczas do Rosji. Po przejściu przeszkolenia komunistycznego w 1921 r. powraca do Polski, rozpoczynając działalność wyrobową. Wkrótce staje on na czele warszawskiej centrali komunistycznej organizując przy tym bojówki. W r. 1926 za organizowanie pochodu komunistycznego zostaje aresztowany i osadzony w więzieniu.

Po wyjściu na wolność mianowany zostaje kierownikiem organizacyjnym. Na robót wyrobową używa

ogromne sumy, które puszcza na hulanki. We zwy-

szajac rozwój Związku do 30 ub. m.

Organizacja terytorialna ZMP posiada na terenie miast i miasteczek 5500 członków przyszkolonych i 8157 nie szkolonych, czyli razem 13654 członków. Na terenie wsi w sekcji wiejskiej 12720 razem wsi ZMP posiada 26364 członków. W dniu 30 ub. m. czynnych było 363 drużyn w miastach, 458 drużyn na wsi, czyli łącznie 821 drużyn.

Wszystkie drużyny grupowane są w 74 pracujących oddziałach. Otwarte są 24 lokale organizacyjne w miastach, a 32 domów ludowe, w tym 1 uniwersytecki. Do końca listopada odbyło 142 kursów, w tym 5 kursów-wojewódzkich dla kierowników, 1 starszy kurs dla kierowników, 9 kursów-terrencyjnych, 6 redakcyjnych, 17 specjalnych i 104 kursy kandydackie.

Z zestawienia przynależności politycznej kierowników ZMP, którzy ukończyli pierwszy kurs-obóz dla kierowników w Łęgowicach, drugi kurs-obóz dla kierowników w Bystrej Śląskiej, trzeci kurs-obóz w Suchodole, czwarty kurs w Obiedziaskach i piąty kurs-obóz dla kierowników w Wilnie, wynika, że na 336 przyszkolonych kierowników ZMP, 53 należy wyłącznie do organizacji o charakterze społecznym, jak Strzelec, harcerstwo itd.

Do organizacji ideowo-politycznej należało poprzednio — do ONR 49, do Związku Młodzieży Ludowej 43, do Miękkich Młodzieży 37, do Straszki 22, do Oddziału Młodzieży z Powiatu z siedzibą na Śląsku 35, do Legionu Młodzieży 23, do Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego 19, do grupy ABC 13, do katechistów stowarzyszeń młodych 8, do Centralnego Związku Młodej Wsi 6, do Wici 3, do NPR 3, do ZPM 2, do młodzieży socjalistycznej 1, do nieustalonej ściśle przynależności politycznej i ideowej 11. Po zobrazowaniu stanu organizacyjnego i metody pracy, struktury i wyniku pracy, wywylała się dyskusja, wybierająca poza ramy konferencji.

stkich nocnych lokalach znany jest powszechnie pod pseudonimem „Hrabia Kaziol”.

Podczas likwidacji komórek komunistycznych w Mopru w r. 1926, został ponownie aresztowany. Znalaziono wówczas u niego 17 tys. zł., 1500 dolarów, a na podstawie posiadanych przez niego wykazów, przeprowadzono szereg rewizji i aresztowań.

Wyrokowi Sąd skazał go na 5 lat więzienia, którą to karę Sąd apelacyjny zmniejszył mu do lat 4. Skompromitowany, usunięty z listy z władz partynnych. Chęć się rehabilitować, rozpoczyna ponownie odzyskaną działalność i w r. 1932 dostaje się znowu do więzienia.

Po odzyskaniu wolności poznaje robotnika Sitkowskiego, chce uczynić sobie z niego powolne narzędzie. Spotkawszy się ze zdecydowanym oporem w ten oto straszny sposób dokonał potwornej zemsty.

5% z utargów dziennych od 4 XII. — 14 XII. b. r. przeznaczają na POMOC ZIMOWA

firma Berta Stark Lwów, Hotel George'a

Ceny dotychczasowe — niezmienione

Publiczne zebranie

Obozu Zjednoczenia Narodowego z odczytem dr. Zdzisława Stahla

Strzy, 5. 12. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 13 w sali Rady Pow. odbyło się w Strzynie publiczne zebranie Obozu Zjednoczenia Narodowego z odczytem dr. Zdzisława Stahla ze Lwowa, na temat zasad i celów O. Z. N. W zebraniu przewodniczył dyr. Kaz. Horsiński prez. O. Z. N. w Strzynie, a sale wypełniła po brzegi publiczność ze wszystkich kół i warstw społecznych.

Referent w godzinach przemówie-

niu przedstawił zasadnicze idee programowe oraz dotychczasowy wynik prac O. Z. N.

Prelegent podkreślił, że Obóz musi stworzyć samodzielny ruch polityczny w szerokości warstwach społeczeństwa oraz wychować nowy typ Polaka jako obywatela we własnym Państwie.

Odczyt spotkał się z niezwykle gorącym przyjęciem i głębokim zrozumieniem zebranych.

Seria dyplomatycznych wizyt

London, 5. 12. (PAT) Dziś po południu przybył do Londynu ambasador Leopold belgijski, któremu towarzyszy jego matka królowa wdowa Elżbieta. Przyjazd króla belgijskiego w niepełną try tygodnie po jego ofi-

cialnej wizycie w Londynie, wywołał tu zrozumiałą sensację.

Rzym, 5. 12. (PAT) Jutro wieczorem przybywa do Rzymu premier [rosławski] Stojanowicz z małżonką. Gości gosposiowskiński powita na dworcu kolejowym Mussolini.

Interesujący wywiad z Bontempellim

Onegdaj przyjechał do Warszawy Massimo Bontempelli, członek Królewskiej Akademii Italijkiej, wybitny autor powieści, noweli, wierszy i prac krytycznych, kompozytor dwudziestu kilku utworów muzycznych. Bontempelli, odwiedzający obecnie najwłaźniej ośrodki kulturalne Europy, przyjechał do Warszawy z dwoma odczytami: przemówieniem po włosku ku czci Luisgi Pirandella oraz francuskim odczytem na temat ruchów literackich obecnego stulecia. Bontempelli należał swego czasu do urbanistów, wielbiących „miasto, masę i maszynę”. Jednakże ten okres futuryzmu nie trwał długo: Bontempelli poszedł w kierunku wręcz przeciwnym, przerzucając się z naturalizmu i codziennego realizmu do tematów niesamowitych. Niektórzy uważają go za kontynuatora spuścizny E. A. Poe’a. Temat noweli i powieści Bontempelli jest zawsze makabryczny, niesamowity — jednakże faktura utworów jego oscyluje pomiędzy trzecim sceptycyzmem a ironią i groteską. Niektóre utwory jego zostały przełożone na język polski, na ogół jednak szerszym warstwom Bontempelli jest u nas nieznan.

Czyta dowiedzieć się co Bontempelli sądzi o różnych zagadnieniach literackich, a więc i o literaturze, z którą się próbuje wywodzić. Tego Ekscelencja (taki tytuł przysługujący akademikom włoskim) chętnie udzielił posłuchania.

— Ile jest prawdy w artykule p. Czemiech, zarzucającemu rządowi faszystowskiemu, paraliżowaniu swobodnej twórczości literackiej?

— Nie takiego! Alberto Moravia, którego podaje Czemiech jako przykład, pięciokrotnie przerabiał zakończenie swojej powieści, nie mogąc się zdecydować na finał! Cenzura użylała w rezultacie powieść po wydruku wianu.

— A czy istnieje w Italii cenzura prewencyjna?

— Tak jest, ale dotyczy głównie spraw politycznych. No i moralności, — np. na punkcie homoseksualizmu jest bardzo ostro. Ale o co toż samśobójstw — nie wolno pisać o nich w prasie ze względu na młodzież. Ale, gdy autorowi potrzeba kogoś umierać — może to całkiem swobodnie uczynić, nie tylko w książce, ale i na scenie! Przecież u Pirandella znajduje się jeden taki wypadek — a nawet sam umierałem swych bohaterów! Nie, to przesada, co pisał Czemiech!

— Albo te inne przykłady, nie poparte nazwiskami: Nie przypominam sobie żadnych podobnych faktów.

Bontempelli mówi po włosku, po chwili przechodzi na francuski, ale zdnow wraza do włoskiego języka. Trzeba wytykać całą uwagę, żeby nie stracić wartkich, jak potok bieżących słów. Rece retykulują, oczy patrzają bystro, słowa dobrze przysługują, czuyny. Z całej postaci bije energia, siła i młodość. Nie z sztucznej godności i namaszczenia akademików.

— Ekscelencjo, co mówią w Italii o wrogim ustosunkowaniu się Hitlera do nowej sztuki?

— Futurizm i wszystkie kierunki związane z nim, pochodzą z ducha włoskiego. Dlatego Hitler jako Niemiec, nie może tej sztuki zrozumieć. Wyłuszczył to jasno Marinetti. Ale to nie — Italia nie ma nowoczesnych kierunków sztuki na eksport! Niech każdy uprawia sztukę wedle własnego przekonania. Cała ta sprawa bardzo mało dyskutowana jest w Italii. Nie zajmują się tym.

— A czy Ekscelencja zna polską literaturę, czy zetknął się z pisarzami polskimi?

— Niestety, nie! Przyjechałem dopiero co i jeszcze nie zdolałem nawiązać kontaktu.

— A czy Ekscelencja wie o istnieniu polskiego pisarza Bruno Szulca, autora „Sanatorium pod klepsydrą”? Zakres tematów i technika bardzo zbliżona do pańskiej twórczości! — Bontempelli zainteresował się Szulcem, Zanotował jego nazwisko i prosił o różne szczegóły.

Rozmowa zesłała na „niesamowitości”. Zapytuję, czy interesuje się okultyzmem i metapsychicznymi naukami.

— Zapelnie nie! Jestem bardzo daleki od tego.

Ktoś wtacza nazwisko „Ossowieckiego”.

— Kto to taki? — pyta Bontempelli

Odpowiadają mu o przedwidywaniu wla-

ściowościach metagnoma. Bontempelli zapala się. Oczy mu świecą, łapie każde słowo i dopytuje się o technikę jasnowidzenia inż. Ossowieckiego:

— Jakto, nie patrzy w żadną wodę, kulę kryształową i t. p. przedmioty magiczne? Czyta telepatia, nie więcej? — Mistrz niepoznałowego w literaturze, duchowy brat Poe’a, E. T. A. Hoffmana, na Zwiers, Meyrinka i tyłu, tyłu innych zagranicznych pisarzy i polskich (Grabinski, Szulz) robi się podniecony. „Niesamowitości” go wciąga, fascynuje. Tak — jak wciąga i fascynuje jego czytelników. — Niestety, polskich czytelników ma mało. „Syn dwóch mat”, jedna ze sztuk p. „Mala Boginca”, wystawiona w 1927 r. w Teatrze Malm oraz kilka innych opowiadań — to wszystko, co przełożono. Należałoby to naprawić.

Przyjażdż Bontempella do Polski oraz przypadające w tym roku 25-lecie jego działalności pisarskiej powinny zwrócić nam oczy nie tylko szerszego ogółu, ale ściślej groma tłumaczy i domów wydawniczych. Należy mieć nadzieję, że istotnie Polska zainteresuje się obecnie Bontempellim i już w najbliższym czasie czytelnik polski będzie mógł zapoznać się z szerszym wynikiem twórczości tego doskonałego, jednego w swoim rodzaju pisarza.

Napowietrzny olbrzym wpał do morza

Rzym, 6. 12. (PAT). W Brindisi wydarzyła się katastrofa samolotowa, w której zginęły 2 osoby, a 11-cie odniosło rany. Wielki 4-motorowy hydroplan angielski „Cygus”, który przybył wczoraj z Indji w drodze do Londynu, dzisiaj rano o godz. 9 min. 15 wkrótce po starcie spadł do morza. Dwóch członków załogi zginęło na miejscu. Siedmiu pasażerów i pozostałych czterech członków załogi odniosło rany.

Wśród rannych znajduje się b. minister Lotnictwa Sir John Salmond, który powraczał z podróży inspekcyjnej na Wschodzie.

Katastrofalny huragan

Manilla, 6. 12. (PAT). Nad wyspami filipińskimi przeszedł tajfun, który dokonał wielkich spustoszeń. Najbardziej ucierpiały środkowe wyspy archipelagu, a przede wszystkim wyspa Samar. W ciągu ub. miesiąca wyspy filipińskie były dwukrotnie nawiedzane przez huragany 11 i 17 listopada. Zginęło wówczas przeszło 300 osób, a 200 tysięcy mieszkańców archipelagu pozostało bez dachu nad głową.

Złóż grosz na F. O. N.

Poświęcenie Lwowski. Warsztatów Lotniczych w obecności min. Ułrycha i szefa lotnictwa gen. Rayskiego

(x) W dniu wczorajszym o godz. 11 przed południem odbyło się uroczyste poświęcenie nowo utworzonych lwowskich warsztatów lotniczych. W powyższej uroczystości wzięli udział: minister komunikacji Juliusz Ułrych, wojewoda lwowski dr Biliński, szef aeronautyki gen. Rayski, rektor Politechniki dr Józef oraz liczne gromady profesorów tej Uczelni, delegaci Zarządu L. O. P. P., Aeroklubu Lwowskiego, przedstawiciele or-

ganizacji społecznych i przedstawiciele prasy.

Aktu poświęcenia dokonał proboszcz parafii św. Elżbiety w Lwowie, który w pięknej przemówieniu podkreślił konieczność opanowania techniki na wielkich walorach moralnych katolików. W oparciu o nie, zdobywcę nowoczesnej techniki mogą stać wielkimi czynnikami bohaterstwa i poświęcenia dla ideału obrony Ojczyzny i jej pokojowego mocarstwowego rozwoju.

ności Dowództwa Lotnictwa — powstają w krótkim czasie wyposażone w najnowsze środki techniczne Lwowskie warsztaty lotnicze.

Przy tej sposobności, uświadomiliśmy sobie, iż przez Rząd, wyznaczył specjalnie gorące podziękowania p. Generalowi Rawskiemu, który jedynym i wyłącznie przyczynił się do powstania warsztatu, również i Generalnemu Dyrektorem p. W. S. P. Inż. Rosinkiewiczowi, który wraz z inż. Kos-

zakowskiem włożyli w powstanie naszej placówki wiele wysiłku i trudu.

Oddając ten warsztat pracy i nauki pod opiekę Politechnice Lotnictwa i Politechnice Lwowskiej wierzę w to, że L. W. L. godnie wypełnia rozkaz Naczelnego Wodza

„dawnięcia Polski wzywać”.

Po poświęceniu płk. Grossera, minister Ułrych oprowadził przez gospodarstwo zwiędział hale warsztatowe, a następnie zaproszony przez rektora dr Józefa udał się na Politechnikę i zwiędział wystawę prac studentów studium awiatycznego.

W godzinach popołudniowych minister Ułrych i generał Rayski odjechali do Warszawy.

Stada wilków

Królewiec, 6. 12. (PAT). Z Kowna donoszą, że w lasach birzańskich i w okolicy Jeziors na Litwie zaobserwowano większe stada wilków, dochodzące do 50 sztuk.

Wilki wyrządzają okolicznym rolnikom znaczne szkody, przy czym zdarzają się wypadki, że napadają również na ludzi.

W okolicach Kozłowej napadły na pewnego wieśniaka i mimo obrony z jego strony rozszarpały go.

Katastrofa kolejowa

Barcelona, 6. 12. (PAT). Wczoraj po południu pociąg idący z Rudelo zderzył się w pobliżu Walencji z elektrycznym pociągiem podmiejskim. Jest 5 osób zabitych i 5 ciężko rannych.

Zuchwały napad na ulicach Warszawy

Warszawa, 6. 12. (Tel. wł. — b. r.). Wczoraj późnym wieczorem około godziny 23 na przechodzącym ul. Pułaskiego Wacława Krasnopolskiego napadło dwójka napastników, braci Sinko, którzy zażądali od niego pieniędzy na wódkę.

Kiedy Krasnopolski wręczył im zbyt małą, ich zdaniem, sumę, obaj Sinkowie rzucili się nań i poczęli go bić.

Napadnięty wydył wówczas rewolwer, a widząc, że nie zdoła się u-

chronić od rabusio, wystrzelił w ich kierunku.

Kula ugodziła Stanisława Sinkę — Krasnopolski zaś zgłosił się do policji. Ranny Sinko zmarł w szpitalu Dzieciątka Jezus.

Aretowano brata Stanisława Sinki. Rodzina Sinków znana jest z tego, że pod groźbą bicia wymusza pieniądze od przechodniów.

Przychodzi wojna, która całą tę prasę niecierzy i przytem zabiera najcenniejsze jednostki twórcze, sp. ppłk. Wł. dyda — Torunia, ppłk. Stefana Bastyra, mjr. Stefana Stepa i innych.

Dopiero po wojnie prace studentów zrzeszonych w Związku Awiatycznym Studentów Politechniki Lwowskiej nie biorą realnych podstaw.

Zaczęto budować szybkie. Praca ta idzie jednak zółwim krokiem — a to z powodu braku odpowiednio zorganizowanego i wyposażonego warsztatu pracy i z powodu braku gotówki.

Dla orientacji przytoczę fakt, że Związek Awiatyczny rozpoczął w r. 1923 budowę szynowej CW. 1, konstrukcję jak jednak z powodu wspomnianych trudności dopiero po 3 latach.

Udane wyniki lotu na tym szybkim dachu impuls do dalszych owocnych prac i w ślad za nim powstaje cały szereg nowych konstrukcji szybowcowych.

Warsztaty się wyodrębniły w oddzielną spółkę, wyposażoną w zapal konstruktorów i skromną gotówkę.

Po niedługim żywocie wypuszczającą w przestrzeń szereg udanych konstrukcji z powodu trudności materialnych muszą się jednak likwidować.

Powstałe kilka, należy stworzyć placówkę umożliwiającą oprowadzenie w czuły konstrukcji szczegółowo przemyślanych i opracowanych, należy stworzyć placówkę naukową, dla celowego i racjonalnego szkolenia studentów Studium Lotniczego Politechniki Lwowskiej, dla wydoskonalenia przyszych inżynierów lotniczych.

Po długich zabiegach u kompetentnych władz państwowych w szczegól-

SPOROŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego”

ZWŁOWA -- CZY BRAK ZANTERESOWANIA?

Od klubów: Czarni, Lechia, AZS, i Hasmona otrzymaliśmy komunikat następującej treści:

Podjęte początkowo przez Zarząd LOZIH. pertraktacje w imieniu sekcji hokejowych nieposiadających własnych torów z LTL. w sprawie uruchomienia lodowiska na sezon 1937/38, a prowadzone następnie bezpośrednio przez delegatów Czarnych, Lechii, A. Z. S. i Hasmona, nie dały pozytywnego wyniku mimo odbycia kilku w tej sprawie posiedzeń.

Jak wiadomo, uruchomienie toru hokejowego miało pociągnąć za sobą wydatki w kwocie 700 zł, które to kwoty jednak klubów zdeklarowały nie mieć z powodu zbiegu stanu finansowego sekcji pracujących deficytowo. W sekcji z tymi klubami za pośrednictwem LOZIH. zwrócił się do Okr. Urzędu WF i PW. z prośbą o subwencję na ten cel. p. tk. Polniasek oświadczył delegacji, w skład której wchodził również delegat LTL., że sprawę przyznania subwencji na budowę toru w sezonie obecnym popiera na terenie PUWE., jednakże z powodu wyczerpania kredytów w tym roku budżetowym nie gwarantuje przyznania jej w całości. W kwietniu 1938. Kluby otrzymawszy to zapewnienie, że swej strony zobowiązały się złożyć w terminie przez LTL. naznaczonym po 100 zł, od klubu AZS-owego, a 50 zł, od klubu B.K.L. co w sumie dałoby kwotę od 350 do 400 zł.

Wobec tego 30 ubiegłego miesiąca delegaci klubów przedstawili na żądanie obecnego również delegata LTL. warunki użytkowania toru, które sprecyzowano w sposób następujący:

1) tor hokejowy ma być oddany do dyspozycji klubów z tym, że zarząd toru objmie komisja wyłoniona przez zainteresowane kluby.

2) tor pozostaje do dyspozycji klubów w dnie powszednie od godz. 16

do zamknięcia, w soboty od godz. 14, w niedziele od 12-tej.

3) kluby oprócz wspomnianego udziału w kosztach uruchomienia toru zobowiązały się niezależnie od faktycznych kosztów, których wymaga prowadzenie toru, spłacać LTL. zaległość z roku ubiegłego w formie potrąceń z dochodów netto odbytych zawodów 10 proc.

4) uzgodniono wraz z LTL. wykonanie pewnych niezbędnych dla utrzymania porządku robót.

5) poruszoną przez delegata LTL. kwestię opieki nad drużynami szkolnymi klubów sprzeciwiali w ten sposób, że nie mają do wyłącznej dyspozycji toru hokejowego, nie mogą zająć się rozkładem godzin treningowych dla tych drużyn, natomiast wydelegują dla nich instruktorów i przy-

mą po kilka zespołów celem szkolenia wspólnie ze swoimi drużynami młodszymi.

W końcu na posiedzeniu odbytym w dniu 3 bm. delegat LTL. oświadczył przedstawicielom wymienionych klubów, że Zarząd jego klubu nie może przyjąć warunków proponowanych przez kluby i uruchomi wobec tego tylko tor bez światła dla użytku młodzieży i ewentualnie klubów, które indywidualnie nawiązały pertraktacje z LTL.

Wreszcie dla scharakteryzowania stanowiska LTL. podkreślił należy, iż delegat tego Towarzystwa mimo zapowiedzi, zgłoszonej na posiedzeniu we wtorek 30 ub. m., iż zakomunikuje warunki zarządu swego klubu, ograniczył się na ostatnim posiedzeniu jedynie do zakomunikowania odmowy

współpracy na warunkach ustalonych przez kluby.

Jak wynika z treści nadanego nam komunikatu, sprawa uruchomienia toru hokejowego przy ul. Pelczyńskiej nie posunęła się zupełnie naprzód. Czas wyraźnie nagli, do otwarcia sezonu pozostało już czasu niewiele, a toru jak niema tak niema.

Raz jeszcze apelujemy do tych, którzy mają tu głos decydujący, żeż jeszcze życzenia nasze kierujemy w stronę Okręgowego Urzędu.

Od siebie możemy dodać, że zainteresowane kluby wykazują niewątpliwie dużo dobrej woli. Dobrze będzie, jeżeli strona przeciwna — w tym wypadku klub LTL. zbędzie się na odrobinę zrozumienia.

A przędzie w interesie LTL. nie leży chyba dla wola, czy wyznaczenie w stosunku do refleksyjności na wynajęcie toru klubów. Powrócenie Lwowa toru przy ul. Pelczyńskiej równa się kompletnej zagładzie hokeja.

W trosce o dobro piłkarstwa lwowskiego Konferencja porozumiewawcza w LOZPN-ie

W lokalu LOZPN-u odbyła się w niedzielę z inicjatywy W. G. i D. ten goż Związku konferencja kierowników klubów lwowskiej Ligi Okręgowej, w celu usanowania lwowskiego piłkarstwa. Przedmiotem konferencji był w szczególności problem uzgodnienia stosunków piłkarskich na boiskach podczas zawodów i doprowadzenie do oczyszczenia się atmosfery, która w ciągu ubiegłego sezonu piłkarskiego niejednokrotnie wykraczała poza dozwolone ramy. Zainteresowanie konferencją było bardzo znaczne, ponieważ największym dowodem był fakt, że została ona bardzo licznie obsłana przez poszczególne kluby. Brak było jedynie przedstawicieli Drugiego Sokola, Korony sambor-

skiej i Resovii. W konferencji uczestniczyli również członkowie Zarządu, W. G. i D. W. S. S. LOZPN-u. — Obradom przewodniczył prezes Związku prof. Drgiewicz, który w krótkim zagajeniu wyjaśnił cel zwolania konferencji. Z kolei obszerny referat wygłosił przedstawiciel W. G. i D., który zobowiązał ciennie i jasno strony rozrywek lwowskich i zagadnień z nimi związanych. Referent zaznaczył obecnych z tegorocznej tabelą grai. W tabeli tej na pierwszym miejscu znalazła się Hasmona, której gracie ani razu nie zostali zdyskwalifikowani, a klub nie był ukarany grzywną. Dalsze miejsca w tej tabeli zajmują: Pogon I B, Ju-nak, Drugi Sokół, Czumiw, Oniskio,

Czarni, R. K. S., Polonia, Pogon strycki sk. Ukraina, Resovia, Lechia i Korona.

po referacie delegata W. G. i D. rozwinęła się ożywiona dyskusja, która trwała ponad 3 godziny. Zabierali w niej głos delegaci poszczególnych klubów i Związku, którzy uwytykali przyczyny awantur na boiskach. W dyskusji stwierdzono niemal jednomyślnie, że winę niemalomnych stosunków na boiskach ponoszą zarówno kierownictwa sekcji, jak i gracie, sędziowie, a także publiczność.

Na zakończenie zabrał głos prof. Drgiewicz, który oświadczył, że W. G. i D. skorzysta z omówionego materiału i opracuje odpowiednie wnioski na walne zgromadzenie. Niewątpliwie wnioski te przyczynią się do całkowitej sanacji lwowskiego piłkarstwa. Prof. Drgiewicz wysnuł również postulat stworzenia stałej opieki lekarskiej w klubach i na zawodach. LOZPN-u ustanowi się również nad sprawą sędziowską.

Polska remisuje z Szwecją 2:2 Pierwszy w sezonie międzypaństwowy mecz hokejowy

Katowice, 5. 12. Sobotni międzypaństwowy mecz hokejowy Polska — Szwecja odbył się w wielkim zainteresowaniu, zgromadził na szczytnym torze lwowskim w Katowicach przeszło 3000 widzów. Spółka, nie zakłócając się wynikiem remisowym w stosunku 2:2 (0:1, 0:1, 2:0). Drużyna polska miała następującym składzie: Stogowski, Kasprzak — Łudwicki, Marchewski, Wolkowski — Kowalski, Burda — Zieliński — Kasprczyk (Urzon).

Polacy odrazu silnie nacierają na bramkę gości i zdawalo się, że mecz ten łatwo wygra. Po kilku jednak minutach gry, Szwedzi rozszywają się, przejmując inicjatywę w swe grze. Mają oni przewagę nad Polakami, pokonując ładną grę zespołową. W 10tej minucie gry Stogowski po wypa-sku, nie kryjąc, niepotrzebnie nie się bawi, co wykorzystując przystojny Norberg, zdobywa pierwszy punkt dla Szwedów. Po tej bramce Polacy przeprowadzają kilka groźnych ataków, jednak nie zdobywają bramki.

W drugiej fazie gry Szwedzi w dalszym ciągu przeważają. W tej terci Polacy są najo-slabiej, szczególnie trójka krakowska, która zdawalo się być niezdolna. Poszczególne gracie opierali raczej solownymi wypowiedziami z latwością likwidowanymi przez Szwedów. Drugi natomiast nie poprawia się w tej minucie na minucie. Najlepszy w tym zisku jest Burda. Pod koniec tej terci pada nie-spodziewanie druga bramka dla Szwedów, zdobyta z dalekiego strzału przez Carlsona.

W trzeciej terci, kiedy zdawalo się, że porażka Polaków jest nieunikniona, hokeiści polscy niespodziewanie przysięgają inicjatywę w swe grze, zarywając czesto bramkę Szwedów. Niespodziewanie Marchewski po ładnej kombinacji z Kowalskim, zdobywa pierwszy punkt dla naszej barwy. Bliskość zwycięstwa silnie dopinguje gracie, którzy grają b. ambitnie, mają teraz wyraźną przewagę nad gośćmi. B. dobrze grają-cy w tej terci drugi atak — wykończony uderzeniem

we wyprzedzeniu przez Zielińskiego. Gra sta-je się coraz ostrzejsza. Silnie dopinguje przy-widów Polacy, dają za wszelką cenę do zdobycia zwycięskiej bramki, mimo to wynik do końca spotkania nie uległ zmianie.

Szwedzi, grający dość ostro, przysięgali Polaków technicznie, szybkością i grą ze-społową. Okazali się oni zespołem świetnie zgranym, pozbawionym słabych punktów. Na wyróżnienie zasługują: Person i Ander-son.

Polacy zadawali jedynie w trzeciej fazie, grając przez pierwsze dwie tercie trochę słabiej. U poznanych Kasprzaka i Zielińskiego, wyraźnie widać było brak treningu. Wol-kowski słabszy, niż zwykle. Nie spodobała nam dobre gra Burda, Brankar, Stogowski, skłmimo, że fatalnie zawinił pierwszą bram-kę, był dobry. W drugiej terci przez parę minut zagral w miejsce Kasprzaka Li-ron, zaś w trzeciej terci znów Kasprzaki zastąpił Burda.

Sprawa słynnego rekordu światowego Owensa

Jak już podaliśmy, amerykańska federacja lekkoatletyczna, obradująca ostatnio w Bostonie, postanowiła zatwierdzić słynny rekord światowy, w ustanowiony dn. 20 czerwca 1936 r. w Chicago, na dystansie 100 m., a wyno-szący 10,2 sek. Sprawa zatwierdzenia tego rekordu ma dość ciekawe kulisy. Po ustanowieniu rekordu komisja sędziowska odmówiła zatwierdzenia go, a to z tego względu, że dystans 100 m. był — zdaniem komisji — skrócony o 15 milimetrów (!!!). Za dzwina motywa-cja wywołała w Ameryce dość du-żo hałasu i przeszła przez różne instancje i Komisje, które kolejno badały sprawę rekordu. Jedną z tych komis-jy skończył do wniosku, że nie dystans był skrócony o 15 milimetrów, tylko stalowa taśma, która mierzono trasę,

pod wpływem gorąca wydłużyła się o 15 milimetrów. Amerykańska federacja lekkoatletyczna, która rozpatrywała sprawę, jako ostatnia instancja, postanowiła przejść ostatecznie do porządku dziennego nad tymi wszystkimi nie-poważnymi badaniami i rekord za-twierdziła, uznając, że został on usta-nowiony w zwykłych normalnych warunkach. Nie ulega wątpliwości, że międzynarodowa federacja lekkoatle-tyczna obecnie rekord Owensa także zatwierdzi. Amerykańska federacja już wysłała do Międzynarodowej Fe-deracji odpowiedni list w tej sprawie.

**Popierajmy cele i zadania
T. S. L.**

KOMUNIKAT PORADNI SPOR-TOWO-LEKARSKIEJ

Poradnia sportowo-lekarska przy o-kręgowym Ośrodku WF i PW zawiadoma, że mimo rozesłaniem Klubom terlnarym badań sportowo-lekarskich, zawodnicy bądź nie przestrzegają ter-minów, bądź też nie zgłaszają się zu-pelnie do badań. W związku z tym Poradnia sportowo-lekarska, przypo-mina zawodnikom o konieczności ba-dania i stałej kontroli lekarskiej. Rów-nocześnie z nadchodzącym sezonem zimowym, poradnia uprasza o przysy-lanie do badań w najbliższych dniach zawodników ze sekcji: narciarskich, lwyskich, hokejowych i bokserskich.

WIELKIE ZAWODY NARCIAR-SKIE WE LWOWIE

Sekcja narciarska AZS Lwów urzą-dza w dniach 14-19 stycznia 1938 r. narciarskie międzynarodowe mistrzostwa akademickie Polski. W zawodach, które odbędą się we Lwowie, wezmą udział najlepsi zawodnicy krajowi i czo-łowi narciarze zagraniczni Austrii, Fin-landii, Niemiec, Norwegii, Szwecji, Szwajcarii, Węgier, Rumunii, Estonii i Łotwy.

Chomiak skazany na dożywotnie w więzieniu

Lwów, 5. 12. Wczoraj w godzinach popołudniowych Sąd apelacyjny ogłosił wyrok na szeryfa b. armii ukraińskiej Chomiaka. Skazany został ponownie na karę śmierci z zamianą na dożywotnie więzienie. Sąd stanął na stanowisku, że mordy przestęp dokonane miały charakter zemsty.

Zamach stanu w Polsce pobożnym życzeniem czerwonych wicherzycieli

London, 5. 12. (PAT) „Times” omawiając sytuację wewnętrzną Polski przypominając niedawne aluzujące pogłoski, które pojawiły się w czasie strajku lewicowej zagranicy o rzekomy zamach stanu, przygotowywanym w Polsce. Pogłoski te — pisze „Times” — powstały w prasie lewicowej.

Gdy stało się wiadomym, że min. Delbos wyjeżdża do Polski. Kampania ta inspirowana przez komunistyczne i lewicowe elementy w niektórych krajach europejskich zmierzała do zaskarżenia Polski w szeregach w najbliższej chwili stosunków międzynarodowych. Pogłoski o rzekomym zamachu stanu w Polsce zaliczyć należy do zwykłych plotek kawiarnianych.

Wytworne modele jesienne i zimowe

Płaszcz, suknie, kostiumy i komplety „FEMINA”

POLECA KONFEKCJA DAMSKA

LWÓW, PLAC HALICKI 12A, I. piętro (róg ul. Batorego)

Ceny najniższe

Ceny najniższe

PT. Urzędnikom udzielamy kredytu na dogodne spłaty.

Wybór prezydiów Komisji Senackich oraz sprawozdawców części preliminarza

Warszawa, 5. 12. (PAT). W dniu wczorajszym odbył się w Senacie posiedzenie konstytuujące wszystkich komisji, wybranych w dniu 3 bm. przez plenum Senatu, oraz wybór sprawozdawców preliminarza budżetowego i projektów ustaw, uchwalonych w ubiegłej sesji przez Sejm.

Posiedzenia Komisji otwierał p. Marszałek Senatu. Równocześnie dokonano wyboru sprawozdawców poszczególnych części preliminarza. M. in. wybrani zostali kontrola państwowa — sen. Malinowski Maksymilian; min. Spraw Zagranicznych — sen. Gólu-chowski; Min. Spraw Wojskowych — sen. Dąbrowski; Min. Spraw Wewnętrznych — sen. Kleszczyński; Min. Skarbu — sen. de Miklaszewski; min. opole — sen. Lechnicki; Min. Sprawiedliwości — sen. Fudakowski; Min. Przem. i Handlu — sen. Karziszewski.

Kurs kierowników oświatowych sekcji robotniczych OZN.

Warszawa, 5. 12. (PAT) W dniu 4 b. m. odbyło się rozpoczęcie kursu dla okręgowych kierowników kultu-ralno-oświatowych sekcji robotniczych, zorganizowanego przez komisję kulturalno-oświatową Wydziału robotniczego Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Na kurs przybyło przeszło 50 delegatów z poszczególnych okręgów sekcji robotniczych O. Z. N. Kurs ten ma na celu praktyczne przygotowanie do podjęcia pracy kulturalno-oświatowej na odcinku robotniczym O. Z. N.

Przebiegnięcie inauguracyjne ogłosił kierownik Wydziału robotniczego O. Z. N. poseł Leouold Tomaszewicz.

Kurs trwać będzie 5 dni i poruszy zagadnienia: teatru robotniczego, muzyki, sztuki, kultury pracy, zagadnienia gospodarstwa Polskiej, czasów robotniczych, uniwersytetów robotniczych i t. d.

kto nie znajduje żadnej podstawy w rzeczywistości.

Polska polityka równowagi

powstrzymała Europę od rozbicia na wrogie ideologicznie i wojskowo obozy

Warszawa, 5. 12. (Tel. wł.). Wczoraj p. min. Józef Beck podejmował obiadem dostojnego Gościa francuskiego. W czasie obiadu p. min. Beck wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.:

„Niezależnie od cennego symbolu,

jaki przedstawiają odwiedzin francuskiego Ministra Spraw Zagranicznych w Polsce, przywiązujemy do Pańskiej pobyty szczególną wagę, bo Pana działalność w dziedzinie współpracy między obaj sprzymierzonymi rządami będzie bezspornie łatwiejsza po krótkim badaniu kontaktów z naszym krajem i jego kierownikami politycznymi.

Mysząc o ważniejszych stosunkach między Francją a Polską, widzę zawarte na pierwszym planie, że

podstawą naszej realnej współpracy, stanowiącej jedną z pierwszych elementów rekonstrukcji pokoju, wogo życia po historycznym wstrząsie wielkiej wojny, tak stosunkowo jeszcze niedawnym, wy-kazują wyjątkowo zupełnie charakter stałości”.

Min. Delbos w odpowiedzi zazna-czył m. in.:

„Gdy jutro na Wawelu złożę w imię Francji hołd okrytym chwałą szczątkom Marszałka Piłsudskiego, to hołd ten nie będzie dotyczył tylko Marszałka osobiście, Polaki. Złożony on będzie całemu Narodowi, któremu Marszałek się poświęcił, tej wspólniej Armii, o którą się tak troszczył, a na czele której stoi dziś w osobie

Oświadczenie Senatu gdańskiego w sprawie zacieśnienia stosunków z Polską

Warszawa, 5. 12. (Tel. wł. — 1. r.). Wczoraj przewodniczący delegacji Senatu gdańskiego dr. Hoffman złożył imieniem Senatu szczegółowe oświadczenie na temat pogłębienia współpracy między polskimi sferami gospodarczymi a portem gdańskim.

W oświadczeniu tym Senat stwierdza, że wyrokowania z przed kilku tygodni wiecei się nie powtórza i że są związane z całą surowością prawa. Senat przyrzeka zatrudniać w porcie robotników polskich, oraz zapewnić zwiększenie liczby polskich przedstawicieli na giełdzie towarowej i w Izbie przemysłowo-handlowej.

PIERNIKI

na czystym miodzie
wykwintne w smaku

RÓŻE NICEJSKIE
KRÓLEWSKI PRZEKŁADANY
KATARZYŃKI marcepanem
MARCEPANOWE obławiane
KRAJANKI czekoladowe
CZEKOLADOWE

2861 poleca
E. WEDEL

Marszałka Śmigłego-Rydza godziny koniunator jego dzieła.

Wśród trudności, jakie przeżywa Europa, idąc się wraz z Panem, mogą stwierdzić, że solus francusko - polski, zrodzony z wspólnych konieczności i ożywiony tymi samymi ideałami, zachowuje swą trwałą wartość”.

Przemówienie swe zakończył minister wznieśnięciem toastu na rzec Rzeczypospolitej.

Warszawa, 5. 12. (PAT) W śniadaniu, którym Pan Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki podejmował na Zamku Królewskim ministra spraw zagranicznych Francji, Delbosa i towarzyszących mu osobą, wzięli udział pan Marszałek Śmigły-Rydz, minister Delbos, ambasador Francji Noel, p. premier gen. Ślawoj-Skłodowski, minister spraw zagranicznych Beck, minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, minister opieki społecznej Kościelkowski, ministrowie poczty i telegrafów Kaliski, wice-minister spraw zagranicznych Szebek i wiele wybitnych osobistości.

Ryga, 5. 12. (PAT) Prasa letowska żywo interesuje się wizytą min. Delbos w Polsce.

„Dziennik „Rīts”, omawiając znaczenie podróży min. Delbos, pisze m. in.: polityka Polski dąży do utrzymania równowagi na wschodzie i zachodzie Europy.

Ta polityka równowagi utrwalila bezpieczeństwo, powstrzymując Europę od rozbicia się na wrogie sobie ideologicznie i wojskowo obozy. Armia polska jest silna i niepokojąca bezpieczeństwa. Sila jednak Polski polega nie tylko na jej armii, ale i na jej potencjałe gospodarczym, który w roku ostatnim znacznie się wzmożł.

Przyjaźń polsko-francuska opiera się na realnych podstawach i pogłębienie tej przyjaźni należy powitać z zadowoleniem.



DLACZEGO PRZECIŹ LUPIEŻOWI I WYPADANIU WŁOSÓW TYLKO OLEUM PETRAE „GLIMAR”?
DLATEGO, ŻE SKUTECZNOŚĆ TEGO PREPARATU ZOSTAŁA DOŚWIEDZONA 20 AUTENTYCZNYMI ORZECZENIAMI KLINIK KRAJO-
WYCH I LEKARZY-SPECJALISTÓW

ŻĄDĄC W APTEKACH, PERFUMERIACH I DROGERIACH

GOTOWE UBIORY MĘSKIE

MATERIAŁY JESIENNO-ZIMOWE oraz mundurki i płaszczki studenckie — poleca

Tadeusz Cwetler

Lwów, Kopernika 5
telefon 238-43. 2577

Wykłady i ćwiczenia na U. J. K. nie zostaną wznowione przed feriami

Lwów, 5. 12. Wczoraj w północnych godzinach wiecnych miasto nasze obiegły pogłoski, jakoby władze akademickie U. J. K. postanowiły zawiesić wykłady i ćwiczenia na przeciąg wiosny. Wynikałoby stąd, iż podjęcia zajęć uniwersyteckich nie

należy oczekiwać przed feriami Świąt Bożego Narodzenia.

Do chwili obecnej nie udało nam się sprawdzić powyższej wersji, a na tujujmy ją jedynie z obowiązku dziennikarskiego.

